

24
25

Nr. akt pp 93/47

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 14 lipca 1947 r. w _____
 Sędzia Sledczy _____ rejonu Sądu Okręgowego w _____ z siedzibą
 w _____ Sąd Grodzki w Tiraj, Oddział _____
 w osobie Sędziego dr. Bykowskiego
 z udziałem Protokółanta _____
 w obecności stron _____
 przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi.¹⁾ —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zarządzie art. _____ k.p.k. po czym —¹⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Jakob Ligtek
 Wiek 51 lat
 Imiona rodziców Lukas i Anila
 Miejsce zamieszkania wios Podsublinka, gm. Lohosice
 Zajęcie rolnik
 Wyznanie rym. - katol.
 Karalność niekarany
 Stosunek do stron brat sędziego Jana Ligteke ²⁾

Dnia 14 sierpnia 1944 roku Niemcy dosyć wano okupowali naszą
 wios Podsublinkę i rabwali mieszalich mieszkańców, między innymi
 mnie i brata, do mi-majszel Młodziejowice.

W Młodziejowicach pod czas do nas jedni Niemców na koniu w re-
 boupi mundure bez kci i w rękach 15-20 lat kony na rękach
 nie das patnie, przykieros e casoj gromady rabwanych. Df on 18
 pnowarria wrodych, którzy oddzielnie byli trymami i kszycel-
 sarar niemozwano, a dny porozals byliśmy oddzielnie.

D tych pnowarrianych pocarli bosać niomuzy i przyznan ich

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

bili, zdaje mi, że piąty ekolci prowadzimy do kadawca
zaerst uci chae. lecz zakili go w odległości około 1 kilometra.
Do tym wyjątku ponumerowanych zamierzałem w spichu,
a my byliśmy umieszczeni w piwnicy.

Nas z piwnicy wypuścili: 15 sierpnia 1944r. rano. Gdy już
ostatni niemiecy opuszczali Modrzejowice; przemawiał do nas
jeden z oficerów - gruby, mówiąc, że myśmy winni jestośćmij
pójść na śmierć, ale że niemiecy są dobry - więc nas wskazuje
do domów.

Gdy przyniesłem do domu dowiedziawszy się, że ponumero-
waliśmy niemiecy, niemiecy w nocy na 15 kwietnia 1944r. wy-
prowadzili do lasu Baumstarkiego i erzie i nich 4. j. II zakili,
a 4 było rannych, z których tylko jeden się wycofał.

Niemiecy mówili, że imi dokonujemy, strzelamy ich i że w jednego
niemca musi zginąć 100 naszych.

Czy i kto mógł nas ostrzeżyc i o co - nie wiem, podojęcie jest
na dywizji w Kopaniu. Gdy byliśmy na podwórku w kadawca
niech - widziałem tego Kopanie, chorążego z niemiecani.

Niemiecy ci to byli zdaje i oddział SS - now i Gestapo, lecz
nie widziałem ich nie usam, a nawet nie mogłem poznać użycie
krówego kółka i nich.

Odczytań - nieprimitiwny
p.o. Szczęśliwy